

JÓZEFA DROZDOWSKA

WIERSZE

* * *

Kotce Matyldzie

Oczy mojego kota jesiennieją
Coraz więcej w nich znaków zapytania
Coraz szybciej zegar przesuwa wskazówki
I mgły szare obsiadają parapet
Jeszcze nie wygasły złote południa lata
Ale zmierzcha w nich coraz częściej
Oswajam smutek pukający o szyby
Nasycam się fioletem i brązami
Kiedy tak jesiennieją cała
Kot mój mrugnięciem oczu
Niczym ręka kropką zamyka zdanie

29.09.2006 r.

Wiersz o miłości

suczce Żamyczce

Kiedy poproszono mnie bym napisała
wiersz o miłości
patrzyłaś – gdzie umknie
zdrada – którym słowem?
Czy może prześliznie się jak piskorz
między okami w koszu?
Czy wyskoczy jak zranione zwierzę
w górę ciągnąć za sobą
żelazne sidła słów?
Czuwałaś – jęzor wywiesiwszy
na swą psią brodę a w oczach tych
przebiegały umykały prześlizgiwały się
wszystkie dotychczasowe zapewnienia
o miłości każde głaskanie
tarmoszenie za ucho
Twój ogon przez chwilę zawisł w bezruchu
nie wiedząc jaki przyjąć kierunek
A ja nie napisałam wiersza
żadnemu mężczyźnie ani żadnej
kobiecie – tylko ze słów
układać zaczęłam mozaikę
mojej ogromnej człowieczej samotności
w której merdania psiego ogona
były niczym ratunkowe koła
Położyłaś więc swą psią głowę na moje kolana
i odetchnęłaś tak głęboko
jak zdarza mi się to czasem tylko we śnie

Augustów, 6.02.2000 r.

Suczce Żamyczce

Oczami wybiegasz na niekończącą się
drogę, zziębnięta już w chwili wypadnięcia
za próg. Przegonić chcesz samą siebie
i wiatr w drzewach, i słońce ślaniające się
za przeciwległy brzeg jeziora. I ja razem
z tobą w wodzie po szyję gonię ten blask.
Innym razem siedząc na skarpie
wyjemy za czymś, co dzwoni
nam w duszach, a czego nie umiemy
zobaczyć omamione skórą i sierścią.

W drodze do Santiago de Compostella

Nie mam w sobie tyle światła
By móc spotkać Światło
Nie mam w sobie tyle pokory
By dotknąć rąk Pokornego
Nie mam w sobie tyle nadziei
By zawierzyć wbrew sobie Nadziei
Wiara umknęła ze mnie
Pożądaniem rzeczy tego świata
Uważność nie ma siły
By wydobyć się spod nich na gościniec prawdy
Tylko tęsknota pielgrzyma jest jeszcze przy mnie
Wyciągnęła za mnie z szafy sandały
Włożyła kostur w dłonie
Tęsknota – ona mi za światło pokorę i wiarę
Ona mi za nadzieję
Niczym ślimak umoszczę
W jej muszli swój dom
Na czas pielgrzymiego trudu
A kiedy stanę przed Twym grobem Jakubie
Może zechcesz zapytać skąd przyszedłam

Czym jest wiersz zapisany
jesienią nad brzegiem
jeziora

Czym pies myszkujący
na brudnej plaży
za czystą esencją
nazywania

Czym zaś samo pytanie
skręcone spiralnie
z intencją odpowiedzi
jak muszla ślimaka
wyrzuconego
tu przez dziecko
latem

Przypominaniem odgłosów
czy dopuszczaniem
nicości

Opowieść

To już historia zamierzchna taka
gdy bardzo młody
i bardzo silny
Ojciec na rowerze
na konia
na furę żydowską siadał
i gnał do Grodna
skupować ogrody
gęsi lub ryby

To już historia
historia moja-twoja
bo nie wymieniam jego z imienia
historia Ziemi – tam było
tak dużo kamieni i ziemia
wcale nie taka żyzna jak ci się zdaje –
powiadał a łzę rękawem ciskał
za stół bym nie widziała

I jeszcze powiadał
– nie pytaj o nic
bo ziemia staje się nade mną
cięższa od tamtych kamieni
od twoich słów
i zamilkł

* * *

Leonidy Perseidy zalegają moje niebo
Poruszam się między nimi
Drżąc by nie opaliły mi uczuć
Z tęsknot planetarnych
Utkana moja przestrzeń
Co chwilę igram z ogniem
Urodziłam się miliardy lat temu
Źródło poezji wessie mnie
I tęsknotą opadnę sierpniem lub listopadem
Gdy będziesz szedł drogą między polami
Zapytasz: czyja to dzisiaj spadła gwiazda?
W otwartej skibie ziemi
Gasnąć będzie obojętny światu mój blask
Roje meteorytów znów roziskrzą niebo
I znów ktoś będzie umierał z tęsknoty...

Tu między

Tu między Turówką a Czarną Hańczą
ten sam kwaśny deszcz
nurtuje w snach matki
maleńkich dzieci
co i w Grecji nad Loara Tamizą
i w dżungli nad Missisipi

Tu między Turówką a Czarną Hańczą
jest środek
rzeczypospolitej świata
i tron swój ma tu złość i zemsta
jak nad Indusem
Nilem
czy Wołgą

I niczym nie różnią się zakochani
i poeci – bez grosza przy duszy
walczą z sumieniem
by się nie sprzedać
za jedną szpaltę gazet

Tu między Turówką a Czarną Hańczą
ten sam dzień
ten sam świat
tak samo dzwony żegnają zmarłych
a kraty więźniów
jak nad Dunajem
Renem
czy Mekongiem

I niczym nie różnią się politycy
i kapłani – za wszelką cenę
walczą ze strachem
jaki się im udziela
w czasie kazań
i wystąpień państwowych

Do krzyża Twego w rozwidleniu dróg
pod dojrzałym letnim niebem
zakurzonego unoszącym się spod nóg
spragnionym deszczu pyłem ziemi

W zółknących trawach na poboczach dróg
gubiąc modlitwy i pragnienia
chcę tylko przynieść Ci ciężar swych stóp
i złożyć w darze ból milczenia

I nic nie żądać chociaż raz
obłoków mając cień nad sobą
zanurzyć w bezmiar Twój swą twarz
wierząc że czuwasz nad mą drogą

Nad obrazami Bolesława Cybisa*

Kim jest dziewczyna
wzlatująca pierzącym się
ptakiem
pod dotykiem pędzla
O piersiach jędrnych i cierpkich
niczym dojrzewające gruszki
a zarazem pachnąca jeszcze
mlekiem w zakamarkach ciała
Wykradając się niespiesznie z objęć dnia
czesze włosy pomarańczowym grzebieniem
jakby od niechcenia
O czym myśli
byстрыm okiem
flirtując z pędzlem
Kim będzie zaczesawszy włosy
przeżywszy ból
wypierzenia się z dzieciństwa
Co powie gdy spotka się
w sobie ze staruszką
w sonej chustce
przewiązanej z tyłu głowy
z zamglonym okiem
nad pustym talerzem
o zmroku

*„Toaleta”, „Staruszka”

Do krzyża Twego nad jeziorem
idąc z oczami utkwionymi w wodzie
widzieć zbolałe Twe ramiona
i twarz Twą w wodzie zanurzoną

wierząc że kąpiel u stóp Twoich
przyniesie ulgę nogom moim
przyniesie oddech moim słowom
oczyści wszystko co zranione

do krzyża Twego nad jeziorem
w kwiatach piwonii i w obłokach
kąpiących bezmiar grzechów moich
dających snom mym wieczny spokój



JÓZEFA DROZDOWSKA – poetka, autorka książek dla dzieci, krótkich form prozatorskich i bibliografii, bibliotekarka, animatorka życia literackiego – ur. 18 IV 1954 we wsi Jeziorki koło Augustowa. W 1977 roku ukończyła Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarstwa w Krośnie, w 1986 – Wydział Teologii Ogólnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i Studium Podyplomowe Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi (1988), Studium Pedagogiczne w Białymstoku (1990) oraz w 2006 – Studia Podyplomowe w zakresie Ochrony i Promocji Dziedzictwa Kulturowego na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zawodowo najdłużej (lata 1991–2014) związana była z Biblioteką Pedagogiczną w Augustowie w którym mieszka od 1978 roku. Od września 2014 pracuje jako kustosz w Miejskiej Bibliotece Publicznej APK w Augustowie. Od drugiej połowy lat siedemdziesiątych uczestniczy w ruchu literackim miasta. Współtworzyła środowisko literackie w Polsce północno-wschodniej i województwie podlaskim. W 1991 roku nawiązała stałą współpracę z Nauczycielskim Klubem Literackim w Białymstoku (wiele wierszy drukowała w kwartalniku klubu „Najprościej”, uczestniczyła wielokrotnie w Ogólnopolskich Nauczycielskich Spotkaniach Literackich) i białostockim środowiskiem literackim (od czerwca 1997 roku należy do białostockiego Oddziału Związku Literatów Polskich). Za literacki debiut przyjmuje druk wierszy w studenckim piśmie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie „Prometeju” (1978, nr 3) i białostockim dzienniku „Gazeta Współczesna” (1978, nr 218). Wiersze publikowała m.in. w: „Krajobrazach”, „Warmii i Mazurach”, „Nowej Wsi”, „Gościu Niedzielnym”, „Radarze”; w latach następnych zaś w: „Kresach Literackich”, „Ocaleniu przez Poezję”, „Lithuanii”, „Znad Wili”, „Martyrii”, „Magazynie Wileńskim”, „Jaćwieży”, „Niwie”, „Ciechanowskich Zeszytach Literackich” i „Epei”. Od 1985 zamieszczała wiersze dla dzieci w „Płomyczku”. Pierwszy tomik *Dolina mojej rzeki* opublikowała w Suwalskim Towarzystwie Kultury w 1988, następny – *Miejsce zamieszkania* w 1992 roku. W 1997 otrzymała nagrodę Stowarzyszenia Literackiego w Suwałkach za tomik wierszy dla dzieci *Rozmowy z Izabellką* (1996), w tym samym roku książka ta nominowana była do Nagrody Literackiej „Głosu Nauczycielskiego”. Drugi zbiorek wierszy dla dzieci *Szpaki dziwaki* opublikowała w 1998 roku. W tym samym roku również w Białymstoku wydała tomik *Rzeka Siloe. Jest laureatką* (1999) Złotej Buławy Hetmańskiej, pierwszej nagrody XII ogólnopolskiego konkursu poetyckiego organizowanego od 1988 przez NKL w Białymstoku, i kilkunastu innych konkursów literackich. W 2005 otrzymała Nagrodę Literacką „Białostockiego Gryfa 2005”. Jej wiersz *** (*Macierzanko trzmielu powoju przydrożny*) umieszczony został w podręczniku (wyd. 2001) Aliny Kowalczykowej i Krzysztofa Mrowcewicza *Kto czyta, nie błądzi: literatura i kultura* do nauczania języka polskiego na poziomie klasy III gimnazjum. W 2001 opublikowała nakładem własnym dwa opracowania *Stowarzyszenie Literackie w Suwałkach* [słownik bibliograficzny] i *Miesiące: etymologia – przysłowia – święta*. W 2000 roku uczestniczyła w Międzynarodowych Spotkaniach Poetyckich „Maj nad Wilią” w Wilnie (Litwa), a w latach 2003–

2007 w ogólnopolskich spotkaniach poetyckich z cyklu „Wśród czterech żywiołów” w Sandomierzu. W 2003 roku wydała prozę dla dzieci *Jeżyk*. Jej wiersze znajdują się w wielu antologiach poetyckich oraz wyborach dla dzieci (w tym przewodnikach metodycznych dla przedszkoli) m.in.: *Krzyk o świecie: Katyń w poezji* (1992); *Aby nie umknęło słowo: antologia poezji z kręgu białostockiego środowiska nauczycielskiego* (1994); *Katyń w literaturze: międzynarodowa antologia poezji, dramatu i prozy* (1995); *Gdzie jeziora syte przestrzenią obłoków: Suwalszczyzna w poezji. Antologia* (1998); *Na słoneczne i deszczowe dni: wiersze, opowiadania, teatryki dla przedszkoli* (1998); *Z Księgą Nadziei: antologia poezji inspirowanej Biblią* (1999); *Piękna Góra: antologia wierszy*. (1999); *Miłość jak ziarno odwagi. Antologia poezji religijnej* (2000); *Promyki dobroci i radości: antologia poezji religijnej dla dzieci* (2005); *Betlejem jest w tobie: almanach* (2005); *Jerzy Fryckowski Słowa bielsze od śniegu. Antologia poezji wigilijnej* (2006); *Wiersze znad Narwi i Niemna: Białostoczczyzna – Grodzieńszczyzna: antologia poezji dla dzieci* (2006); *Tam prosto do Augustowa* (2007); *Opowieść o ziemi augustowskiej* (2008); *Podlascy twórcy dzieciom: wybór wierszy* (2009); *Przenieść WILNO do serca: portret miasta* (2009); *Poeci z Krainy Nord* (2010); *Czarowny świat wierszy: antologia* (2011) [dla dzieci]; *On też jest tylko jeden: antologia wierszy o ojca* (2014). Wiersze jej tłumaczone były na języki: białoruski, esperanto i litewski. Podejmuje prace redakcyjne (m.in. książki: *Maria Rakowska Wiersze* [wybór]. (1995); *Sanktuarium Maryjne w Studzienicznej* (1997); wiersze Irena Misztal [Tamara Piotuch] *W ogrodzie jesiennym* (1999); *Powołany. Antologia utworów o św. Brunonie Bonifacym z Kwerfurtu* (wspólnie z Bożeną Diemjanuk i ks. Jerzym Sikorą, 2012). W 2011 roku opublikowała tom *Do cykorii podróżnika*, rok wcześniej, wspólnie z Eugeniuszem Szulborskim i Reginą Świtoń, zbiorek *Wyjaśniając siebie* (2010), zaś w 2012 – książeczkę dla dzieci *Kocie pacierze* (2012). Zajmuje się przewodnictwem krajoznawczym, publikuje artykuły i studia z zakresu historii regionalnej, m.in. w „Biuletynie Konserwatorskim Województwa Podlaskiego” oraz „Roczniku Augustowsko-Suwalskim”. Od listopada 2000 roku współorganizuje i prowadzi w Miejskim Domu Kultury w Augustowie tzw. Czwartki literackie, które odbywają się nieprzerwanie raz, czasem dwa razy, w miesiącu, a od grudnia 2014 „Niedzielne pogawarki poetyckie przy herbatce” w Filii nr 2 MBP APK. 25 IX 2008 roku obchodziła 30-lecie pracy literackiej. W latach 2009 i 2013 brała udział w Przeglądzie Pasji Twórczych Bibliotekarzy w Bieniowie – Żarach. Należy do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Ostatnio dużo czasu poświęca genealogii. W 2014 roku współpracowała przy wydaniu *Pamiętnika I Zjazdu Rodziny Malinowskich*. Jest miłośniczką zwierząt, przede wszystkim jamników i kotów oraz muzyki poważnej.